CZĘŚĆ VIII. № 62. ROK 4 (1833.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Piątek, $\frac{11}{23}$ Sierpnia.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{10}{22}$ *Sierpnia.*

Roskazem dziennym Cesarskim z d. 5 b. m. 6*ty* korpus piechoty przeształcony zostaje we 12 pułków, stosownie do Ustawy zatwierdzonej 28 Stycznia b. r. Dywizyje składać się mają:

16 piesza.

s pułków:

1 brygada.	Brzeskiego pieszego. Białostozkiego — —
2 brygada.	Litewskiego strzelców. Wileńskiego — —

17 piesza.

s pułków:

1 brygada.	Wołyńskiego pieszego. Mińskiego — —
2 brygada.	Podolskiego strzelców. Żytomirskiego — —

18 piesza.

s pułków:

1 brygada.	Modlińskiego pieszego. Pragskiego — —
2 brygada.	Lubelskiego strzelców. Zamojskiego — —

Dowodzącym 16*ą* dywizyą pieszą mianowany Jenerał-major *Majewski;* Naczelnikami dywizyj: 17*ej* pieszej Jenerał-porucznik *Rejbnitz;* 18*ej* pieszej Jenerał-porucznik *Otroszczenko;* Dowódzcami brygad: Jenerał-major *Linden* 2, 1*ej* bryg. 16*ej* dyw. pieszej; Jenerał-major *Pinabel*, 2*ej* bryg. tejże dywizyi; Jenerał-major *Warpachowski* 1*ej* brygady 17*ej* dyw. pieszej; Jenerał-major *Briesemann von Netting* 2*ej* bryg. tejże dywizyi; Jenerał-major *Bałbekow*, 1*ej* bryg. 18*ej* dyw. pieszej; Jenerał-major *Ungebauer*, 2*ej* bryg. tejże dywizyi.

— Dowodzący oddzielnym korpusem grenadyerów Jenerał-porucznik *Nabokow* 1, zatwierdzony zostaje w charakterze Dowodzcy tegoż korpusu. —Wyłącza się ze spisów zmarły Główny Dyrektor korpusów Paziów, Kadetów i pułku Szlacheckiego Jenerał-piechoty Jenerał-adjutant *Demidow*.

— Do 2 oddziału 3 Depart. Rządz. Senatu weszły, w liczbie innych, *) następne sprawy appelacyjne: — Xięży i sług Cerkwi wsi Bielaszek, z ob. *Iwanowskim*, o futor — O zabranie przez Szlachcica *Sinickiego* stawu, należącego do Cerkwi Kupczyńskiej—O zapisane przez szlach. *Alexandrowicza* 9000 złotych na kościoł w mieście Oratowie — O słownym odkazie majątku przez zm. Kol. Sekretarza *Przygodzkiego* na rzecz Taraszczańskiej Soborney Cerkwi i będącej tamże kaplicy Unitskiej — O wyrąbanem we wsi Janowce, przez Zwierzchność Dworną Jenerałowéj *Naryszkin*, drzewie, na łące cerkiewnej — Ob. *Engelhardtów* z hrab. *Branicką*, o ruchomość — O testament zm. kupcowej Kijowskiej Agaty *Kowalenko* —Protojereja Radziwiłłowskiego z ob. *Tyszkowskiemi* o 10,000 złotych—Ob. *Milewskich* s *Kaczyńskim* o wyszłego poddannego—Kijowskiego Pustynno-Nikołajewskiego Monasteru z mieszczanami *Zacharin*, o pieniądze — Ob. *Mieleniewskiego* s cerkwią wsi Psiarowki, o zboże i siano — Ob. *Czajkowskiego* s cerkwią wsi Minijek, o grunta — O futor z gruntami, zabrany przez hrabię *Bierżyńskiego*, u xiędza miasteczka Szaulichy — O młyn i futor, kupiony przez szlachciankę *Starczewską* na ziemi starostwa Czehryńskiego—Proboszcza wsi Rosochowatca, Jordana *Karwowskiego* z ob. *Kuleszem*, o grunta — O przedanym przez wdowę po xiędzu *Rozmaińskim* futorze, poszukiwanym przez włościanina wsi Połanieckiej, *Babience* —Sekr. gub. *Błotnickiego* z żydem *Wambergiem*, o niewypełnienie kontraktu—O zabezpieczenie na majątku byłego Dowodzcy pułku Bugskiego ułanów, *Somickiego*, niedoborów skarbowych. *(G. P.)*

*) Tu się pomijają sprawy wchodzące do tegoż oddziału z gubernij nad-Bałtyckich.

— Szkoła główna Inżynierów (polowych, nie zaś dróg komunikacyi), ogłasza, iż, s powodu mającego w końcu bież. roku nastąpić wyjścia uczniów, nazywających się konduktorami, na oficerów, examen dla przyjmowania nowych uczniów rospocznie się od dnia 15 Września b. r. Przeto młodzi ludzie, niemłodsi nad 14 i nie starsi nad 18 lat, mający zamiar kształcenia się w tym zakładzie, należący do szlacheckiego, lub innego wolnego stanu, mogą wcześnie składać dowody rodowitości i metryki w kancelaryi szkoły, która zacznie takowe dokumenta przyjmować od dnia 1 Września. Wiadomość szczegółowa o warunkach przyjęcia tak do tej, jak i do szkoły artyleryi, znajduje się w oddzielnie wydrukowanej xiążeczce, która się przedaje we wszystkich xięgarniach stolicy.

— Z listów ze Stambułu, ogłoszonych w Pszczole północnej, dowiadujemy się, że przed opuszczeniem Bosforu, Jenerał Murawjew, pragnąc uwiecznić pamiątkę obozowania wojsk rossyjskich, wystawił pomnik, złożony ze skały, sprowadzonej z gór Anatolskich, ważący około 2,000 pudów, s prostym napisem, oznaczającym dzień 25 Czerwca, to jest rocznicę urodzin N. Pana. Sułtan dowiedziawszy się o tém, przez Seraskiera-paszę oznajmił panu Murawjew, iż roskazał wyryć na pomniku napis w wierszach tureckich, które dają się następnie wytłumaczyć:

«Na to wybrzeże wojsko rossyjskie przybyło po przyjacielsku i podobnież odeszło».

«Niech ta olbrzymia skała będzie pomnikiem, uwieczniającym tę pamiątkę.»

«Oby sojusz dwóch Państw był równie trwałym i gruntownym.»

«I niech podanie o nim uwieczni się w ustach przyjaciół, w najpoźniejsze wieki.»

W rocznicę urodzin N. Pana PP. Jenerał-adjutant hr. *Orłow* i *Butieniew*, dali w Bujukdere, w hotelu poselstwa Rossyjskiego, nader świetny bal, na którym znajdowali się członkowie ciała dyplomatycznego, W. Wezyr, celniejsi urzędnicy Porty i wyższe towarzystwo s Pera. Wieczorem Sułtan przybył incognito i zatrzymał się na statku parowym, i natychmiast wypuszczono ognie ochotne, które zakończyło pałające wyobrażenie świątyni, s cyframi Cesarza Jmci i Sułtana. Powitano je wystrzałami działowemi ze *4ch* okrętów linijowych, i jednoczasowie wypuszczono z góry Olbrzyma 6000 rac, które na chwil kilka oświeciły przyległe gór pasma. Jenerał Orłow złożył swe hołdy Sułtanowi na statku, i otrzymał od niego wyrazy zadowolenia, poczém J. S. Mość odjechał do swego letniego pałacu na Bosforze. Uczta ciągnęła się do rana.»

— W 5 *Nrze.* Dziennika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych znajduje się zdanie sprawy domów wychowania podrzutków z zależnemi od nich zakładami za rok 1832. Daje się zeń widzieć, że w obu *Domach wychowania* (Petersburskim i Moskiewskim) było do 1832 r. 39,394 wychowańców obu płci; w ciągu tego roku przybyło 10,706; ogółem więc było w tym roku 50,100. S tej liczby umarło 6,853, z różnych przyczyn ubyło 1,010; przeto na 1833 rok zostało 43,257. (W tej liczbie 32,865 znajduje się po wsiach na wychowaniu.) Z Instytutów położniczych, założonych przy obu Domach Wychowania, wypuszczono w 1832 r. 36 akuszerek, którym dano posady w Gubernijach. W tych instytutach teraz 97 uczennic kształci się w sztuce położniczej. W szkołach przygotowawczych medycyny i innych nauk 371 wychowańców nauki pobiera. Wychowannic sposobiących się na dozorczynie było w 1832 r. 223. Na utrzymanie i wychowanie dzieci w obu Domach użyto 2,019,516 r. 28¾ k., na wychowanie po wsiach 1,659,443 r. 4¼ k.; na rozmaite naprawy i budowle 313,078 r. 29½ k. — Ogółem 3,992,037 r. 62½ k. W *Osadzie Maryińskiej*, założonej w gubernii Saratowskiej w r. 1832 było wychowańców domu podrzutków 434, zaś w 1833 r. 712; na utrzymanie tej osady i na budowle dla niej użyto 222,971 r. 99½ k. W *Gatczyńskim* domu było w 1832 r. wychowańców obu płci 1,203; w 1833 r. 1005; na utrzymanie ich, naprawy i budowle użyto w 1832 r. 402,609 r. 9 k. *Ogólny obrót kass zachowawczych* (сохранныхъ) (Lombardów) wynosił w 1832 r. 746,851,788 r. 41 k. (o 30,261,346 r. 34 k. więcej niż w r. 1831). Obrót roczny gotowych pieniędzy do 266,272,745 r. 96¼ k. (o 18,646,249 r. 38½ k. więcej niż w 1831.) Złożono na procent do tych kass w 1832 r. 180,665,565 r. 49 k.; powrócono kapitałów właścicielom 178,075,668 r. 40¼ k.; rospożyczono 76,885,150 r. 13¼ k. odebrano pożyczonych 77,801,785 r. 75¼ k. — W Kassach Pożyczkowych (*Ссудныхъ*) do 1833 r. było w zastawie fantów na 6,354,010 r. — Dochody Domów Wychowania wynosiły do 12,554,200 r. ¾ k. — Wydatki do 6,999,830 r. 24 k. Pozostałość 5,554,369 r. 76¾ k. przyłączono do kapitału Domów wychowania, który po 1833 r. wynosi 66,650,634 r. 56¾ k. — W budowlach i t. p. ma 15,824,000 r. 92¼ k.; ogółem 82,474,675 r. 49 k. (W tej liczbie kapitałów, oddzielonych na utrzymanie różnych zakładów podrzędnych 15,854,447 r. 33½ k.) *Domy Wdowie* do 1832 dawały pomieszkanie 254 wdowom z 22 dziećmi, pensye 848 wdowom; w ciągu 1832 r. pomieszkanie otrzymywało 254 wdów i 75 dzieci, pensye 901 wdowa. (Do Petersburskiego domu wdowiego przybyło 57 dzieci s tymczasowego domu przytułku). Na utrzymanie domów wdowich i na pensye wdowom użyto 222,453 r. 5½ k. Kapitał tych domów po 1833 r. wynosił 3,578,955 r. 46¼ k. — *W szpitalach Maryińskich*, w ciągu 1832 wyleczono leżących i przychodzących chorych 32,242; (codziennych zaradzeń było ogółem 104,639). Na utrzymanie szpitalów użyto 411,360 r. 87¼ k. (W tej liczbie na naprawy i budowle 137,547 r. 43 k.) Kapitału szpitalów po 1833 r. było 5,983,207 r. 93 k. W szkole głucho-niemych po 1832 r. było 63 uczniów, po 1833 r 67. Na utrzymanie tej szkoły użyto 49,968 r. 78¼ k. — Kapitał jej po 1833 r. wynosił 853,355 r. 3¼ k.

(d. c. p.)

— Do Petersburga przybyli: 4 b. m. z Moskwy, Jenerał-adjutant *Wasilczykow;* — 5go, z Rewla, Jenerał-adjutant hr. *Benkendorf;* z Witebska, urzędnik ministerstwa spraw wewnętrznych Radca hon. *Barszczewski;* ze stacyi Białoostrowskiej, główny Inspektor wydz. lekarskiego armii baronet *Wyllie;* — 6go, z Nowgorodu, minister wojny Jenerał-adjutant hr. *Czernyszew;* — 7go, z obozu pod wsią Kniażyj Dwor, Jenerał-adjutant *Kleinmichel.*

Wyjechali: 4*go*, do stacyi Mszagi, Senator *Swinin;* — 5*go*, do Gżatska, marszałek dworu xżę *Dołgoruki.*

(G. P.)

— Czytelnikom Tygodnika wiadomy już jest Ukaz Jego Cesarskiej Mości, nadający nowy kierunek interesom massy Radziwiłłowskiéj i przepisujący prawidła postępowania na przyszłość, Kommisyi, do ich sądzenia ustanowionéj. Ukaz ten był ogłoszonym w 51 Numerze naszego pisma.

W wykonaniu szczegółowém tej woli Monarszej, Kommissya Radziwiłłowska, w d. 11 Lipca uczyniła i podała do powszechnéj wiadomości następne postanowienie, które, (z opuszczeniem wstępu, zawierającego treść już wiadomego Ukazu Cesarskiego,) tu powtarzamy.

«Dla wypełnienia tego Ukazu i dla pośpiechu w czynnościach sądowych Kommissya postanawia, 1mo: Nieprzerywając tymczasem biegu spraw w kontynuacyi będących i dalszych z kolei teraźniejszych regestrów przypadających, naznaczyć sześciomiesięczny od ogłoszenia tegoż postanowienia termin, do upłynienia którego *a*) Wezwać wszystkich wierzycieli zastawnych, którzy jeszcze nieotrzymali ostateczną moc mających układów lub dekretów, iżby w przeciągu tego czasu wchodzili w ugodliwe z massą umowy, względem obliczenia i zrealizowania swych należytości, a nawet zyskania za one satysfakcyi. *b*) Z upływem tegoż terminu Prokuratorya obowiązana będzie przedstawić do Kommisyi wiadomość o należnościach tychże zastawników niezaprzeczonych i ugodliwemi rachunkami przyznanych, oraz o nastąpionych względem wymiaru za one satysfakcyi układach, ażeby tym ostatnim z wyroku sądowego nadadź moc ostateczną, a pierwszym przez wydział w zakreślonym terminie ziemi, dopełnić zadosyć uczynienie Kommisya była w możności, i dla tego *c*) Prokuratorya w oznaczonym czasie przedstawi Kommisyi ilość dóbr wartością swoją wyrównywającą niekwestyonowanym długom zastawnym, mając wzgląd, aby dobra takowe były z liczby mogących przejść w obce ręce z uniknieniem szachownic w dobrach, które w Massie pozostać mają.— Nadto, aby Kommisya była w stanie, tak w tym razie, jako i przy ogólnej kredytorom satysfakcyi, sprawdzić ocenkę przedmiotów do tabelli szacunkowej niewchodzących, Prokuratorya nieomieszka rosporządzić się wcześnie, tak, aby mogła w przyzwoitym czasie przedstawić Kommisyi mappy, summaryusze, i urzędowe inwentarze dóbr, które przez Kommisyą na rozdział między wierzycieli użyte zostaną. 2*do:* Kommisya obowiązana Ukazem w ciągu roku domierzyć satysfakcyą zastawnikom niezaprzeczonym, a w trzech leciech zlikwidować należytoście wszystkich innych wierzycieli, takowe przez rozdział ziemi zaspokoić, i wszystkie inne w ogólności sprawy, a tém samém i w przedmiotach windykacyi funduszów Massy rozsądzić, i w tém prawideł w Exdywizorskich Sądach przyjętych trzymać się, postępować będzie podług następnych zasad: *a*) Gdy w Sądach Exdywizorskich jeden tylko protokół czyli rejestr Sądowy zwykł się utrzymywać, w Sądzie zaś niniejszym ze względu na wielość, rozmaitość i ważność interessów, takowy musi mieć pewny podział, zwłaszcza, że Ukazem ostatnim między wierzycielami zastawnemi nieprzeczonemi, a dalszemi wszystkiemi co do czasu zaspokojenia ich wskazaną jest klassyfikacya, będzie więc w Kommissyi jeden rejestr Sądowy, składający się ze trzech działów; *do pierwszego*, zastawnicy uznani i niekwestyonowani; *do drugiego*, zastawnicy zaprzeczeni, oraz wszyscy wierzyciele ręczni i pretensorowie summowni; *do trzeciego*, wszystkie inne sprawy należeć będą.— A tak po sformowaniu tego rejestru, i gdy tenże wzięty będzie do wołania, rejestra dotąd exystujące zostaną zamknięte. *b*) Tak Prokuratorya jak i wszystkie inne jeneralnie powodowe i pozwane strony powołane wraz będą, aby wcześnie, przed upływem oznaczonego czasu, zapisy swoje z byłych dotąd rejestrów, do nowego teraz ustanawiającego się i właściwych działów, z wyrażeniem treści interessu, bez nowych zapozwów, (jeśliby w tém konieczna niezachodziła potrzeba, przeniosły. *c*) Tak przeniesione do jednego rejestru sprawy, po upłynieniu naznaczonego terminu—naprzód działu pierwszego, po ułatwieniu zaś działu drugiego, koleją wołane i sądzone na zwyczajnych posiedzeniach będą. Sprawy zaś działu trzeciego na sessyach rannych (wtenczas gdy pierwszemi dla jakich przyczyn zajmować się nie będzie można) lub na sessyach poobiednich słuchane i rozbierane będą. *d*) Podług teraźniejszego Ukazu trzymając się porządku na exdywizyach zaprowadzonego, w sprawach rozbiorowi Kommisyi poruczonych, kondemnaty zgoła nie będą mieć miejsca, lecz po dostateczném każd. go interessu przez strony stawające wyjaśnieniu, ostateczna decyzya ma następować, bez względu na czyjąkolwiek niestanność. *e*) Uznane dotąd dylacye, adcytacye, i akta mają być spełnione, podług zapadłych wyroków, w których zaś interessach być potrzebne i z natury rzeczy wypadać mogą, a przeznaczone jeszcze nie są, o tych obowiązane będą wszystkie interessowane strony, w przeciągu zakreślonego powyżej czasu przedstawić żądanie swoje w notach do Kommissyi, pod utratą prawa przynoszenia potém tychże żądań po upływie zamierzonego terminu, i to Sąd jednoczasowie lub poszczególnie, jak tego widzieć będzie potrzebę, rozstrzygnie; strony zaś przychodząc s tém do Sądu, słuszność wniosków, i konieczną potrzebę mieć powinny na względzie, albowiem za próżne czasu zajęcie i przyczynienie niepotrzebnych kosztów będą odpowiedzialne. *f*) Ze względu na wielość i ważność interessów, ażeby w zmianach osób komplet sądowy składać powinnych, uniknąć w zaferowaniu jednoczasowie jednego ze wszystkiemi wierzycielami i pretensorami wyroku i potrzeby powtarzania głosów, przy takich zmianach nieuchronnej,—przeto głosy mogą się odbywać kategorycznie; Sąd w jednej dając czas do odpowiedzi i to adnotując przy Aktoracie, może brać przed się do słuchania drugą z porządku sprawę, a w której objaśnienia kompletnie złożone zostaną, lub niestanność zdeklarowana będzie, Sąd wraz do decyzyi przystąpiwszy, takową do Sentencyonarza za podpisem Członków komplet składających, zapisze. *g*) Z tak zapisywanych poszczególnie do Sentencyonarza kategoryi, naprzód z zastawnikami nieprzeczonemi najdalej w ciągu roku, a następnie ze wszystkiemi innemi wierzycielami i pretensorami, dwa dekreta z Sentencyonarza poosobne, tak co do likwidacyi jako i satysfakcyi, uformowane i ogłoszone będą, i takie dekreta jako skutek gotowych w Sentencyonarzu zapisanych i podpisanych decyzyi, ma prawo i obowiązany będzie podpisać i ogłosić komplet z osób w czasie ogłoszenia na posiedzeniu obecnych, choćby niektóre z nich do ferowania decyzyi w Sentencyonarzu nie należały—a sprawy działu trzeciego, jako różne i w związku z sobą niebędące, poosobno przywodzone, słuchane i decydowane będą, i w nich wyroki poszczególnie ogłaszane być mają, z zachowaniem wreszcie powyższych prawideł. *h*) Stosownie do powyższego urządzenia, i żeby nie mieszać spraw, Sentencyonarz, równie jak i rejestr, mieć będzie trzy działy, podług opisanego wyżej rodzaju interessów. *i*) Żeby nikt nie był narażony na straty z niewiadomości wynikające, gdy z jednej strony wszystkie już sprawy jako w Kommisyi napoczęte interessowanym osobom są wiadome, z drugiej gdy podług zaprowadzonego w Exdywizyach porządku, strony przez edyktalne cytacye i ogłoszenia są wzywane; przeto, tak Ukaz teraźniejszy jako i niniejsze postanowienie, natychmiast przez Gazety krajowe i zagraniczne ogłoszone będą, a zarazem Prokuratorya zostanie obowiązana wynieść natychmiast i w Gazetach umieścić edyktalne po kredytorów i pretensorów, i dalsze wszystkie strony zapozwy, tak w rzeczy przyjęcia oblikwidacyi i satysfakcyi, jako też odpowiedzi na stosunki Massy; a nakoniec, gdy wpisy przeniesione zostaną i nowy ich rejestr uformowany będzie, Kommisya takowy przez druk przy Gazetach załączyć się powinny, do powszechnej podać wiadomości nieomieszka. *k*) Kommisya wezwie tak JW. Hrabiego Wittgenstein, jako i Komitet wierzycieli Radziwiłłowskich do wypełnienia dalszych punktów Ukazu, w tém co od nich zależy *l*) Naostatek, Kommisya kończąc działanie swoje na wszelkie stosunki i pretensye do Massy Radziwiłłowskiej w terminie przez Najwyżej konfirmowaną Organizacyą oznaczonym w Kommissyi nieobjawione i niepoparte, ogólną, jak się w exdywizyach czynić zwykło, ammissyą i wieczny upadek deklarując, pozostałe od dopełnionej wierzycielom satysfakcyi, dobra i fundusze Massy za swobodne i wolne od dalszej odpowiedzi uzna i ogłosi. O niniejszém zaś rosporządzeniu natychmiast komu należy donieść, i Rządzącemu Senatowi odraportować.

Protokół podpisali Urzędnicy komplet składający: Senator i Prezydent Józef Du Hamel.— Antoni Łappa— Piotr Szwykowski— Mikołaj Abramowicz — Eustachy Zabiełło — Jan Sylwestrowicz, Kommisarze.

Za zgodność z Protokułem świadczę Ludwik Czernichowski Sekretarz.

(K. L.)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 9 *Sierpnia*. W izbie niższej 30 z. m. P. Roebuck wykładał powody wniosku swojego, mającego na celu ulepszenie systematu nauk publicznych w Anglii. Po przebieżeniu wszystkiego co w tym przedmiocie po innych krajach robiono, mowca dowodził, iż obowiąskiem jest każdego rządu, nietylko karać występki, lecz nadto ile możności ich popełnieniu zapobiegać, i że jedyny do tego sposób zawiera się w oświecaniu narodu. Wszelkie zamachy na obcą własność nie odwracają się karaniem zbrodniów, lecz kształceniem dzieci. Zdaniem P. Roebuck konieczną jest nieodmiennie wszystkich rodziców zmusić do dania dobrego wychowania dzieciom; jeśli zaś zbywa im na możności, sam rząd zająć się tém powinien. Powiedzieć wprawdzie można, iż krok takowy byłby targnieniem się na wolność narodową; lecz czyliż i bez tego codziennie jej nie ograniczają prawa? Wolność sama przez się nie jest dobrem; jest niém tylko o tyle, o ile do dobrego prowadzi, i ograniczoną być powinna skoro tylko ku złemu zmierza. Plan P. Roebuck dąży szczególniej do oświecenia ubogich. Chciałby on ustanowienia szkół dla małych dzieci w ogólności, dla ludzi oddających się przemysłowi i dla osób wyższego stanu. Każda parafija w całem państwie powinnaby mieć po jednej szkole dla dzieci i jednéj dla robotników, bawiących się przemysłem. Dla zbliżenia bogatych z ubogiemi, dzieci ich powinnyby posyłać się do jednej szkoły. Fundusze na ten przedmiot potrzebne zebraćby się dały z dobrowolnych składek, w braku zaś tychże, P. Roebuck bynajmniejby się nie wahał nałożyć w tym celu osobne w całym kraju pobory.

— 5 b. m. P. O'Connell zapytywał, czyli w skutek ostatnich wypadków w Portugalii (patrz niżej) ministerstwo zamierza niezwłocznie rząd dony Maryi uznać? Lord Althorp odpowiadając mówił, iż oczywiście pokazuje się z obecnego rzeczy stanu, iż don Miguel nie tyle jest popularnym ile dotąd utrzymywano, lecz że szanowny członek sam czuć musi niepodobieństwo wyraźniejszego w niniejszych okolicznościach objaśnienia ze strony ministrów.—P. O'Connel zapowiedział następnie o zamierzaném podaniu przez się, na początku przyszłej sessyi parlamentu, wniosku, mającego na celu zniesienie ustanowień izby, w moc których wszelkie ogłaszanie rospraw parlamentowych uważa się za naruszenie jej przywilejów; i że zarazem poda plan względem sposobu bezstronnego takowych rospraw ogłaszania.—W komitecie bilu względem zaległości dziesięcin w Irlandyi, izba przyjęła większością 87 głosów przeciw 51 wniosek P. Littleton, ażeby rząd na ich pokrycie wydać mógł summę milijona funtów sterlingów w biletach bankowych.

— *Times* ogłasza co następuje: Otrzymano tu urzędowe depesze z Lizbony dochodzące 25 z. m. z ważną wiadomością o uznaniu w tej stolicy zwierzchności Dony Maryi II, która ogłoszoną tam została przez samychże mieszkańców, bez żadnego uczęstnictwa obcych żołnierzy. 23 Lipca xżę Terceiry, w dalszym posuwaniu się z Setuval ku Lizbonie, napadł na oddział Królewskiego wojska, wysłany przeciw niemu pod wodzą Telles Jordao i rozbił je zupełnie, tak, że sam nawet Telles Jordao został na placu. Za otrzymaniem tej wiadomości w Lizbonie, xżę Cadaval z innymi ministrami don Miguela postanowił natychmiast ustąpić, co też uskutecznili w nocy, uprowadziwszy s sobą ku pułnocy około 4,000 wojska. Mieszkańcy dowiedziawszy się 24*go*, z rana, o ucieczce załogi, za jednomyślną zgodą wywiesili natychmiast chorągiew dony Maryi, i ogłosili zwierzchność jej w należytej formie i, ile się zdaje, śród najszczerszych ku niej chęci. Pierwszym ich krokiem po takowem uznaniu nowej pani, było otworzenie wszystkich więzień i uwolnienie wszystkich więźniów. W tymże czasie ukazały się na przeciwległych wzgórzach chorągwie margrabi Villaflor, który tegoż dnia po południu przeprawił się przez Tag, weszedł do stolicy i wydał imieniem Królowej odezwę, zapewniającą wszystkim opiekę praw i powszechne przebaczenie. Ze swojej też strony mieszkańcy Lizbony złożyli mu akt uznania dony Maryi, który się niżej umieszcza.

— Prócz powyższych urzędowych doniesień, *Times* udziela następujące jeszcze szczegóły tego ważnego wypadku, wyjęte z listów prywatnych: Telles Jordao, który spotkał xcia Terceiry pod samą Lizboną, miał pod roskazami swojemi około 6,000 ludzi, i poległ nad samym brzegiem Tagu. Xżę Terceiry miał z sobą ledwie 1,500. Liczba więźniów w Lizbonie po ogłoszeniu upadku rządów don Miguela na wolność wypuszczonych, s których większa część zatrzymaną została za opinije polityczne, wynosi przeszło 5,000. Wszyscy mieszkańcy dobrowolnie się uzbroili i sami utworzyli rodzaj gwardyi narodowej, nim jeszcze ukazał się w mieście którykolwiek z żołnierzy margrabi Villaflor, i nim którykolwiek z okrętów admirała Napier u rogatki został postrzeżonym. Ogłoszenie to zatém dony Maryi uważać należy za akt zupełnie dobrowolny. W cytadelli wywieszoną natychmiast została bandera Królowej, nieco zaś poźniej i angielska, s których ostatnią powitano 21 wystrzałem z dział; admirał Parker odpowiadając na takową cześć, powitał podobnież i banderę Portugalską, salwą ze swoich okrętów. Xżę Terceiry objął tegoż dnia naczelne dowodztwo nad miastem i wszystkiemi oddzielnémi zamkami.

— 25 tegoż m. przypuszczony został nowy i ostatni podobno szturm do Oporto, według planów i rosporządzeń marszałka Bourmont, chociaż nie bespośrednio pod jego roskazami. Migueliści wdarli się byli do samego miasta, po krwawej atoli bitwie odparci zostali ze stratą 1,400 ludzi. Konstytucyoniści utracili także około 700; w ich liczbie znajduje się i mężny pułkownik Cottes, który po skończonej już bitwie, przypadkiem został zabity. Jeden pułk jazdy don Miguela całkiem prawie wyrznięto. 27*go* wojsko królewskie odstąpiło nakoniec od miasta, tak, iż oblężenie można już uważać za zdjęte. Don Pedro odebrawszy 26*go* wiadomość o zajęciu Lizbony, w nocy z 27 na 28*my* odjechał do tego miasta, na statku parowym *Britannia*, i za rogatką witanym był od wszystkich angielskich wojennych okrętów.

— Oto jest akt uznania dony Maryi, złożony margrabi Villaflor:

«24 Lipca lud w wielkiém mnóstwie, wolny od wszelkiego wpływu tak wewnętrznego jak i zewnętrznego, bez żadnego przymusu, gdyż stolica zupełnie z wojska

jest ogołoconą, zebrał się w ratuszu naszego zacnego i prawego miasta Lizbony, i z wolnej swojej woli, z bezprzykładną zdań jednomyślnością, donę Maryą II, córkę nieśmiertelnego Don Pedra IV—za którą naród gotowym jest do przelania ostatniej kropli krwi, jak to portugalczycy zawsze za prawych monarchów swoich czynić gotowi—za prawą Królowę swoją obwołali i uznają. Dla powszechnej zaś o tem wiadomości, ułożony został akt niniejszy i podpisany od wszystkich obecnych. Lizbona 24 Lipca 1833 roku.» *(Następuje kilka tysięcy podpisów)*.

— Kronika Konstytucyjna Oporto, z d. 25 z. m., w nadzwyczajnym dodatku, ogłasza następującą depeszę margrabi Palmella do P. Candido José Xavier, datowaną z okrętu admiralskiego w ujściu Tagu z d. 24 t. m.

«Senhor! Moim udziałem staje się dziś szczęście, oznajmienia JWPanu radośnej nowiny, o szczęśliwem zajęciu Lizbony przez wojska Dony Maryi, zaszłem dzisiejszego ranku, po potyczce w której xżę Terceiry wojska nieprzyjacielskie, zostające pod wodzą Telles Jordao, na głowę rozbił. Niechcąc tak ważnej nowiny wstrzymywać ani na chwilę, admirał wyprawuje z nią natychmiast statek parowy, tak, iż zaledwie staje mi czasu do napisania JWPanu tych kilku wierszy; do czego dodać jeszcze muszę, że w tej właśnie chwili eskadra nasza wymija już rogatkę, że zamek St.-Juliao ją salutuje i że zwycięską chorągiew Królowej widać już na basztach S. Jerzego.— Ostatki wojska nieprzyjacielskiego, którym udało się z miasta umknąć, dążą ile się zdaje ku Cabeca.»

— O wojskowym zawodzie admirała Napier, który wielkiem zwycięstwem swoim u przylądka S. Wincentego ważną tę zmianę losów wyprawy Don Pedra przygotował, *Globe* ogłasza następujące bijograficzne wiadomości. W 1799, 17 Października, Napier w stopniu porucznika na szlupie *Echo*, dowodził jednej wyprawie dwóch batów tegoż szlupu, i zdobył okręt *Buonaparte* od 12 dział, stojący na kotwicy w zatoce Laguadille w Porto Rico, pod osłoną silnych bateryj. W 1805 uczęstniczył przy zdobyciu 7*miu* szuystów przed Ambleteuse, na kanonierskim brygu *Starling*. W Listopadzie 1807 mianowany dowodzcą brygu *Recruit* od 18 dział, attakował 6 Września 1808 francuską korwettę *Diligence*, liczącą 20 dział i 140 ludzi osady; zmusił ją do ucieczki i ścigał dopóki zupełnie z oczu nie znikła, pomimo tego, iż w pierwszem spotkaniu odstrzelono mu wielki maszt, na którego miejsce wstawił tylko inny tymczasowy. W bitwie tej Napier był raniony. Przy zdobyciu Martyniki, w Lutym 1809, z tymże brygiem, z niewypowiedzianą zuchwałością attakował okręt linijowy *Hautpoult*, od 74 dział, i tak długo go w ogniu trzymał, póki nie przybyły mu na pomoc inne angielskie okręty, od których rzeczony Hautpoult został wreszcie zdobytym. Było to 17 Kwietnia 1809. — Jako pod-Kapitan, na który stopień wyniesionym został 22 Maja 1809, zdobył 21 Lipca 1811 s *Tamizą* od 32 dział i brygiem *Cephalus* cały transport 14 okrętów, płynący pod eskortą jednej zbrojnej feluki i 11 szalup kanonierskich, nie daleko Infrischi. Łącznie z *Impérieuse* od 38 dział, ze zwykłem sobie męstwem 1 i 2 Listopada 1811 attakował kilka okrętów w Palinaro.—14 Maja 1812 razem z brygiem *Pilot*, od 18 dział, attakował port Sapet, zdobył w nim 28 okrętów, zmusiwszy do poddania się na łaskę bateryą i wieżę nadbrzeżną. Spólnie z okrętem *Furieuse*, od 36 dział, wziął 26 Lutego 1813 u brzegów neapolitańskich wyspę Ponza, od której właśnie nadanym mu teraz został tytuł admirała don Carlos da Ponza. Na okręcie *Euryalus*, od 38 dział, uczęstniczył 16 Maja 1813 przy zdobyciu, niedaleko Tulonu, transportu złożonego z 22 okrętów. Nakoniec w 1814 znajdował się na brzegach Ameryki w wyprawie przeciw Baltimore.

— W *Globe* czytamy jeszcze co następujące: «Słychać, iż dowodzcy eskadr francuskiej i angielskiej, stojących u ujścia Tagu, po zajęciu Lizbony przez xcia Terceiry, rospieczętowali dane im na ten przypadek od swych dworów instrukcye, i znaleźli w nich roskaz, ażeby po zajęciu Lizbony przez wojska Konstytucyjne i wywieszeniu na zamkach bandery dony Maryi, nie dozwalali więcej don Miguelowi na stolicę napadać, i w razie jego powrotu wysłać na pomoc don Pedrowi swoich żołnierzy morskich.

— Według listów z Madrytu z d. 25 Lipca, jeden batalijon wojsk don Miguela schronił się do Hiszpanii i został przy Ciudad Rodrigo rozbrojonym. Głoszą też jakoby i sam Don Miguel wyjechał już do Hiszpanii.

— Z Rio-Janeiro otrzymano wiadomości dochodzące 23 Maja. W Brazylii znowu wszystko się burzy. Partya rządowa słabnie, stronnictwo zaś portugalskie coraz bardziej się wzmacnia. Przybył tu właśnie na tymże samym okręcie który powyższą wiadomości przywiozł, P. Andrada, s poruczeniem skłonienia byłego Cesarza do powrotu, i wybierał się do Lizbony, gdzie się już dotąd don Pedro znajdować musi.

Paryż 8 *Sierpnia*. Podróż Królewska odłożoną została do czasu nieokreślonego.

— Monitor w urzędowym swoim oddziale ogłasza artykuł następujący: «Oddawna rosprawiano względem bliskiego rozwiązania izby deputowanych. Wielu nawet sądziło, iż rzeczywiście rozwiązanie to jest od rządu zamierzanem. Lecz wieści te najmniejszej nie mają zasady. Rząd żadnego nie ma powodu skracania prawnego terminu trwałości izby, która, w sposobie tak prawym i skutecznym, przyczyniła się do utwierdzenia konstytucyi 1830.»

— Lord Granville przybył tu z Londynu 29 z. m., lecz nie mógł znajdować się na balu w ratuszu, utraciwszy właśnie brata swojego, xcia Stafford.—30 t. m. wyjechał on stąd znowu s całą rodziną swoją do wód w Sabaudyi.

— Jenerał Lafayette wrócił tu 1 b. m. z zamku swojego Lagrange.

— Dwaj naczelnicy Saint-Simonistów Chevallier i Enfantin, skazani przez sąd d'assises na roczne więzienie, wypuszczeni zostali na wolność 2 b. m., gdyż Król Jmć darował im resztę terminu kary.

Bazylea 3 *Sierpnia*. P. Rossi, wysyłany, jak wiadomo, do Paryża, w celu ułożenia się względem srodków wysłania ze Szwajcaryi bawiących tam emigrantów polskich, powrócił w tych dniach do Zurich i 26 z. m. złożył Vorortowi raport ze swojego poselstwa. Wypadek jego atoli wcale nie zdaje się zaspakajającym, gdy zasadza się na samych tylko słownych przyrzeczeniach, iż rząd francuski weźmie na się koszt przesłania polaków do Anglii lub Ameryki w tym tylko razie, jeśli Szwajcarya wyrobi im pozwolenie na przechód przez państwa niemieckie aż do Rotterdamu; lecz że wszelkie w tym przedmiocie potrzeb-

ne negocyacye mają się robić przez sam rząd Szwajcarski. S tego to powodu Vorort obrał na missyą do Frankfortu P. Tillier, który niezwłocznie tam jedzie dla wyrobienia u sejmu niemieckiego wolnego przejścia polakom.

— Z ustawnych napaści mieszkańców Listalskich na Diflingen i inne okolice miasta wyrodziła się wreszcie otwarta wojna. Dzisiaj o 6*ej* z rana cała załoga Bazylei z milicyą ziemską, wszystkiego 1600 ludzi z 12 działami, wystąpiła z miasta na pomoc okolicznym mieszkańcom, przeciw uciemiężycielom; lecz o pół mili od miasta zawiązała się natychmiast krwawa z niemi bitwa, która ukończyła się zupełną porażką wojska Bazylejskiego. Utraciło ono do 100 w zabitych, do 300 rannych i samo miasto lęka się oblężenia. Powiadają jakoby powstańcom Kantonu Bazylei dowodzili emigranci polscy.

Rzym 1 *Sierpnia.* W Konsystorzu odbytym 29 zeszłego Lipca, Ojciec Ś. mianował kardynałami: x. Giacomo *Monico*, Patryarchę Wenecyi i x. *Caracciolo*, arcybiskupa Neapolitańskiego. Jego Świątobliwość raczył nadto rozdać trzy tytuły arcybiskupów i jedenaście biskupów; między pierwszemi znajduje się x. Dubourg, mianowany arcybiskupem w Besançon.

— Dziennik *Notizie del Giorno* umieścił list s Palermy, pod d. 18 Lipca, donoszący, że na tamtych wodach ukazało się wielu korsarzy Trypolitańskich, którzy już schwytali dwa kupieckie okręty.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Zmarły niedawno okulista Forlenze, urodził się w Neapolu 1765. W 20 roku życia przybył do Paryża dla poświęcenia się medycynie i słuchał jej pod sławnym Dessault, naczelnym podowczas chirurgiem szpitalu Hôtel Dieu. Pod tym znakomitym mistrzem wielkie uczynił postępy, i wkrótce własne jego imię znaném być poczęło. Uczuł atoli potrzebę poświęcenia się jednej ktorejkolwiek gałęzi medycyny wyłącznie, i, związany przyjaźnią z doktorem Scarpa, stał się jak on okulistą. Ze sławą praktykował Forlenze w Paryżu, Londynie, Neapolu, Madrycie, Hadze i większej części innych wielkich miast Europy. Jego to zręczności kardynał Doria, minister Portalis, arcybiskup Tours, poeta le Brun, i tysiące innych winni odzyskanie wzroku. Pierwszy on we Francyi począł robić operacye na ślepych od urodzenia.

— Dzienniki francuskie umieściły opis szczególnego fenomenu patologicznego zdarzonego w Clermont, na pensyi chłopców utrzymywanej przez Panów d'Auteroche. Jeden z uczniów, wpadający w stan doskonałego jasnowidzenia, *zaraził* tym dziwnym stanem kilkunastu swoich towarzyszy. Po najściślejszém sprawdzeniu że żadne oszukaństwo nie miało przytém miejsca, po rozmaitych probach, w których uczniowie ci, z zamkniętemi oczami czytali również zamknięte xiążki, rozwiązywali najtrudniejsze jeometryczne zagadnienia, rosprawiali z zadziwiającą biegłością o przedmiotach naukowych i t. p. lekarze kazali ich rozdzielić i odesłać pojedyńczo na czas jakiś do rodziców, gdzie spodziewają się że użycie ruchu i rozrywek, wiekowi ich właściwych, powinno uleczyć tę nadzwyczajną chorobę.

— Obraz jeden rossyjskiego malarza Brulow zwraca teraz na siebie uwagę i podziwienie całego Rzymu. Malowidło to wystawia ostatni dzień Pompei.

— Horacy Vernet, który powrócił niedawno do Rzymu s podróży do Afryki, pisze, iż znalazł w Algerze tyle przedmiotów interesujących dla swojej sztuki, iż zamierza odwiedzić jeszcze to miasto po raz drugi.

— 17*go* z. m. umarł w Rzymie znakomity malarz Guerin, były dyrektor francuskiej akademii sztuk pięknych w tém mieście.

— W tejże stolicy, w winnicy Dra Lupi, podle starożytnego muru otaczającego miasto, pomiędzy bramami S. Sebastyana i S. Pawła, znaleziono sławną mozaikę Sozusa Pergama o której mówi Plinius w 25 § 33 xięgi. Starożytna ta mozaika wystawia szczątki uczty, rozrzucone na bruku, kości ptastwa, ryby, liścia sałaty, mysz zajadającą te ostatki i t. p. Pliniusz powiada, że widziano też na niej parę gołąbków pijących wodę z jednego naczynia, lecz mozaika uszkodzoną została przez stawienie muru, i tej części dziś w niej nie widać.

— We Włoszech poczynają pilnie myśleć o wystawieniu pomnika Barnabie Oriani, jednemu z najsławniejszych matematyków i astronomów, jakich kraj ten wydał. On to pierwszy oznaczył okrąg Uranusa i ruchy nowych planet; wydoskonalił teoryą astronomicznego łamania się światła i wydał uczony traktat trygonometryi kulistej. Odkrycia i prace jego zjednały mu szacunek u wszystkich uczonych europejskich, którzy na wyścigi mianowali go członkiem rozmaitych swoich towarzystw i akademij. Przezeń to wsławiła się postrzegalnia Medyollańska. Oriani był nadto wzorem cnót moralnych, i zakończył świetny swoj zawod zapisaniem całego majątku na rzecz zakładów naukowych.

KURS WEXLOWY i PIENIĘŻNY.

Petersburg $\frac{8}{20}$ *Sierpnia.*

Na Londyn	na	3 m.	pens	$10\frac{7}{8}$.
— Amsterdam . . .	—	65 d	censów	
— — — — . . .	—	3 m	— —	$53\frac{1}{2}$.
— Hamburg	—	65 d. sz.	bko.	$9\frac{7}{8}$.
— — — —	—	3 m.	— —	$9\frac{7}{8}$.
— Paryż	—	70 d.	cent.	
— — —	—	3 m.	— —	$114\frac{1}{2}$.
Dukat nowy.				
Rubel złoty		3 —	74 —	
—— srebrny.		3 —	$59\frac{1}{2}$ —	

Warszawa 3 *Sierpnia.* Listy zastawne $91\frac{1}{2}$, Obligacye udz. 359; Rossyjsk. assygn. $184\frac{1}{6}$.

Londyn 9 *Sierpnia.* Kons. $88\frac{7}{8}$; Ross. 106.

Paryż 9 *Sierpnia.* $5\frac{0}{0}$ renty 105 fran. $3\frac{0}{0}$ 77 fr. 30 cent.

(G. H. P. R. G.)

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 10-го Августа, 1833. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.